Drodzy bracia i siostry w Chrystusie,

Dziewięćset lat temu zostało założone biskupstwo Stavanger oraz samo miasto Stavanger. Z tej okazji pragnę pogratulować pani biskup Anne Lise Ådnøy z Kościoła Norwegii oraz pani Cille Ihle, przewodniczącej Komisji Kultury, Sportu i Dialogu Społecznego w gminie Stavanger, z okazji tego jubileuszu. Dziękuję również za to, że nasza parafia mogła wziąć udział w obchodach i wnieść w nie swój wkład. Cieszę się także, że możemy świętować ten dzień z byłym dziekanem Tormodem Wasbø, który przez wiele lat promował obchody święta św. Swituna w naszym mieście i który jest honorowym kanonikiem katedry w Winchester.

Patron miasta, św. Switun, był biskupem. Historia Kościoła zapamiętała go jako pasterza wybitnego i wzorowego. Dzisiejsze czytania ukazują najważniejsze cechy, jakie powinien posiadać każdy pasterz. Wszystkie te cechy odbijają obraz „Dobrego Pasterza" – naszego Pana Jezusa Chrystusa. Dobry pasterz niestrudzenie troszczy się o owce. On „odnajdzie zabłąkaną, przyprowadzi z powrotem wygnaną, opatrzy ranną, wzmocni chorą, będzie strzegł tłustej i mocnej, będzie nimi rządził sprawiedliwie" (Ez 34,16). Nie szuka własnej korzyści, ale bezinteresownie strzeże owiec. Czyni to „nie z przymusu, ale z własnej woli, jak Bóg tego chce; nie ze względu na niegodziwy zysk, ale z oddania" (1 P 5,2). Jego posługa pasterska nie jest dziełem własnym, ale opiera się na Bożym powołaniu, łasce i pomocy: „Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał" (J 15,16).

Przedstawienia świętego ukazują go jako biskupa, tak jak figura tutaj w kościele. To właśnie pod tą figurą, przy bocznym ołtarzu, zostanie wystawiona relikwia z Évreux do naszej czci i modlitwy (por. SC 111). Relikwie świętych to ciało lub znaczna jego część, osobiste przedmioty i szaty świętego lub rzeczy, które miały kontakt z jego ciałem (por. Dyrektorium o pobożności ludowej, 236).

Kult relikwii i świętych jest bardzo dawnym wyrazem tradycji łacińskiej – czyli zachodniej – Kościoła. Ale relikwie mają swoje źródło w jeszcze starszej prawdzie wiary. Od początku dziejów Ojciec wyciągał rękę do człowieka, posługując się tym, co stworzone, konkretnym i materialnym – samym dziełem stworzenia (por. Katechizm 54). Wszystko bowiem, co stworzone – co Bóg powołał do istnienia z niczego i uznał za dobre (por. Rdz 1,31) – wskazuje na Boga i przez to, co znane człowiekowi, Bóg staje się poznawalny. Dlatego Ojciec posługiwał się ogniem, wodą i burzą w Starym Testamencie, by wychowywać Izraela w wierze. Dlatego Syn – nasz Zbawiciel i Pan – posłużył się wodą, owocami ziemi, chlebem i winem, aby objawić nam wielkość Boga oraz Jego wieczny plan i prawo dla ludzkości (por. Katechizm 65).

To nie skończyło się na Jezusie Chrystusie. Od samych początków Kościoła Duch Święty prowadził rozwój nauki wiary, jak została zdefiniowana przez papieży i sobory. Duch Święty przez pasterzy Kościoła kształtował również liturgię, pobożność ludową i wszystko, co wypływa z tych podstawowych form naszego zakorzenienia w Chrystusie (por. Katechizm 98).

Dlatego nasze życie liturgiczne i modlitewne przeniknięte jest tym, co konkretne, stworzone, materialne – i wszystko to wskazuje na Boga i kieruje ku Niemu naszą uwagę (por. Katechizm 1145–1148). Dlatego płonie kadzidło i świece, by nasze modlitwy stawały się wyraźniejsze i głębsze. Dlatego pielgrzymujemy i odprawiamy Drogę Krzyżową, aby kroczyć z Panem i ku Jego tajemnicom. Dlatego spoglądamy na figury i relikwie świętych oraz modlimy się przy nich, by umocnić nasze życie chrześcijańskie i iść drogą świętości. Wszystko to są środki pomagające

w życiu wiary; uczą nas właściwego rozumienia Boga i wiary w Niego. Potęga i majestat Boga, Jego łaska i miłość są tak wielkie, że posługuje się On także rzeczami stworzonymi, aby doprowadzić nas do zbawienia.

Ponadto przykład świętych i ich relikwie mają pobudzać nas do gorliwości i wysiłku dla Królestwa Bożego. Każdy święty i każde jego wspomnienie ukazuje, jak Boży plan zbawienia działał w konkretnym człowieku (por. Dyrektorium o pobożności ludowej, 229), i może działać również w nas. Dlatego każdy święty powinien nas „wyzywać", stawiać nam pytania. Spotykając świętego, każdy z nas powinien spojrzeć w głąb siebie i zapytać: Co robimy ze swoim życiem? Św. Switun, wierny biskup i pasterz, oddał swoje życie wiernym i ubogim. Modlił się za swoich wrogów, za wrogów i morderców swojego ludu. Żył zgodnie ze słowami i przykładem Jezusa. A my? Prośba o wstawiennictwo świętego, modlitwa przed jego figurą czy relikwiami stawia nas twarzą w twarz ze świętością – w konkretnym człowieku – i powinna budzić w nas nawrócenie z grzechów oraz coraz głębsze pragnienie świętości w naszym życiu.

Niech ta mała relikwia świętego biskupa i patrona Stavanger, która teraz znajdzie swoje miejsce w naszym kościele, pomoże nam zwracać nasze spojrzenia ku Bogu i sprawi, by nasze życie było coraz bardziej przeniknięte Jego dziełem, Jego prawem i Jego świętością.